

## POSTANOWIENIE

Dnia 4 grudnia 2019 r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSO Monika Świerad

Protokolant: Martyna Miczek

po rozpoznaniu w dniu 3 grudnia 2019 r. w Nowym Sączu  
na rozprawie

sprawy z wniosku Dariusza Choruzyka

przy uczestnictwie Piotra Ściegiennego, Łukasza Jarzębaka, Anety Cycoń

w trybie art. 35 ust 1 ustawy z dnia 15 września 2000 r. o referendum lokalnym  
(Dz.U.2019.741 t.j. z dnia 2019.04.23) o wydanie zakazu publikowania  
nieprawdziwych informacji, nakazania ich sprostowania oraz usunięcia, zapłaty na  
rzecz instytucji charytatywnej

### postanawia:

1. oddalić wniosek,
2. stwierdzić że wnioskodawca i uczestnicy ponoszą koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie.

SSO Monika Świerad



Na oryginale właściwe podpisy  
Za zgodność

*Martyna Miczek*  
stażysta Martyna Miczek

## Sąd zważył, co następuje:

Wniosek wniesiony przez wnioskodawcę w trybie art. 35 ustawy o referendum nie zasługiwał na uwzględnienie i jako taki podlegał oddaleniu.

Zgodnie z art. 35 ust 1 ustawy z dnia 15 września 2000 r. o referendum lokalnym (Dz.U.2019.741 t.j. z dnia 2019.04.23) jeżeli plakaty, hasła, ulotki, wypowiedzi albo inne formy propagandy i agitacji zawierają nieprawdziwe dane i informacje, każdy zainteresowany ma prawo złożyć do sądu okręgowego wniosek o:

- 1) orzeczenie konfiskaty takich materiałów;
- 2) wydanie zakazu publikowania takich materiałów;
- 3) nakazanie sprostowania informacji;
- 4) nakazanie przeproszenia pomówionego;
- 5) nakazanie uczestnikowi postępowania wpłacenia kwoty do 10 000 złotych na rzecz instytucji charytatywnej;
- 6) zasądzenie od uczestnika postępowania na rzecz wnioskodawcy kwoty do 10 000 złotych tytułem odszkodowania.

W przedmiotowej sprawie niekwestionowane było to, że inicjatorzy referendum tj. Piotr Ściegienny, Maria Grucela, Łukasz Jarząbek, Aneta Cycoń, Józef Toczek w ramach kampanii referendalnej porozwieszali w miejscach publicznych na terenie gminy Piwniczna- Zdrój „Powiadomienia o przedmiocie zamierzonego referendum”, w którym przedstawiono szereg zarzutów burmistrzowi Piwnicznej- Zdrój w związku z niewypełnianiem przez niego obowiązku dbania o dobro mieszkańców, a także podejmowania decyzji świadczących o braku wiedzy i umiejętności zarządzania. Bezsporne było również i to, że uczestnik Piotr Ściegienny jako pełnomocnik inicjatora referendum wypowiadał się w kwestii przyczyn zainicjowania referendum na łamach portalu sadecznin.info w wywiadzie udzielonym dnia 25.11.2019 roku oraz artykułach publikowanych w Dobrym Tygodniku Sądeckim z dnia 10.09.2019 i 12.09.2019 oraz Gazecie Krakowskiej z dnia 9.10.2019 roku.

Przede wszystkim należy podkreślić, że treści zawarte w „Powiadomieniu o przedmiocie zamierzonego referendum” i pozostałe w/w kwestionowane przez wnioskodawcę wypowiedzi niewątpliwie stanowiły element kampanii referendalnej (były to działania o charakterze propagandowym) gdyż - po myśli przepisu art. 28 ust. 1 wskazanej ustawy - prezentowały stanowisko uczestników w ww. sprawie, a nadto miały na celu wpłynięcie na liczbę mieszkańców biorących udział w głosowaniu.

Art. 28 ust 1 ustawy o referendum lokalnym stanowi, że kampania referendalna służy wyjaśnieniu przez organ stanowiący jednostki samorządu terytorialnego, który zarządził referendum, istoty problemów rozstrzyganych w referendum, treści postawionych pytań i wariantów, a także prezentowaniu stanowiska inicjatora referendum oraz partii politycznych, zrzeszeń i mieszkańców w sprawie poddanej pod referendum.

Samo „Powiadomienie o przedmiocie zamierzonego referendum” stanowiło natomiast uzasadnienie dla odwołania burmistrza przed upływem kadencji przez zastosowanie procesu referendum lokalnego i było niezbędne w świetle art. 13 ust 3 ustawy o referendum lokalnym, który stanowi, że informacja o zamierzonym referendum w sprawie odwołania organu jednostki samorządu terytorialnego zawiera uzasadnienie odwołania. Brak takiego uzasadnienia według art. 22 ust 4

ustawy o referendum powoduje odrzucenie wniosku przez komisarza wyborczego o przeprowadzanie referendum.

Należy podkreślić, że informacja o zamierzonym referendum w sprawie odwołania organu jednostki samorządu terytorialnego powinna zawierać uzasadnienie odwołania, czyli podanie przyczyn, które zdaniem inicjatora przemawiają za pozbawieniem organu mandatu przed upływem kadencji. Zakwestionowane „Powiadomienie o przedmiocie zamierzonego referendum” podpisane przez inicjatorów referendum było właśnie formą uzasadnienia przyczyn, przemawiających za pozbawieniem wnioskodawcy stanowiska przed upływem kadencji. Podobnie należy ocenić zakwestionowane i doprecyzowane przez wnioskodawcę na rozprawie dniu 3.12.2019 roku wypowiedzi. Oczywiście kampania ma polegać na przybliżaniu mieszkańcom problemów rozstrzyganych w danym referendum, czyli przedstawianiu tego, co oznacza udzielenie poszczególnych odpowiedzi w referendum, w szczególności konsekwencji, jakie taka odpowiedź wywoła.

Wnioskowany przez wnioskodawcę szeroki sposób ochrony z art. 35 ust 1 ustawy o referendum lokalnym w istocie zmierza do zamknięcia inicjatorom referendum możliwości przedstawiania ich negatywnych ocen co do sposobu pełnienia przez wnioskodawcę funkcji burmistrza. Tymczasem cytowany przepis nie może być wykorzystywany do blokowania kampanii referendalnej, tym bardziej, że sam wnioskodawca podnoszone przeciwko niemu zarzuty inicjatorów referendum odpira, wypowiadając się publicznie w mediach lokalnych np. na portalu informacyjnym Sadeccznin.info w formie wywiadów, gdzie dokładnie przedstawia kwestię np. problemu wybudowania przedszkola gminnego. Szeroko do zarzutów stawianych mu w „Powiadomieniu o przedmiocie zamierzonego referendum” ustosunkowywał się też kilkakrotnie na łamach lokalnego czasopisma „Znad Popradu” ( czasopismo miejsko-wiejskie). Bardzo dokładnie do poszczególnych zarzutów powiadomienia odniósł się w numerze z września 2019 roku w artykule „Burmistrz informuje” tego czasopisma. Burmistrz bierze zatem aktywny udział w kampanii referendalnej. Z całą stanowczością należy podkreślić, że kierowanie pod adresem burmistrza zarzutów jako gospodarza gminy jest immanentnym elementem kampanii referendalnej i wnioskodawca jako osoba pełniąc funkcje publiczne powinien liczyć się z tym, że ciągle będzie pod ostrzałem mieszkańców, którzy nie są zadowoleni z jego wysiłków i pracy. Podkreślenia wymaga, że agitacja referendalna to zespół działań organu zarządzającego referendum, inicjatora referendum i mieszkańców w sprawie poddanej referendum. Podmioty te mają prawo prezentowania swego stanowiska w sprawach objętych tematem referendum. Agitacja referendalna prowadzona jest w ramach kampanii referendalnej, na zasadach, w formach, czasie i w miejscach określonych ustawą. Wnioskodawca natomiast przez sposoby wskazane we wniosku z art. 35 ust 1 ustawy o referendum lokalnym m.in. przez dążenie do orzeczenia przepadku materiałów wyborczych pragnie wykluczyć możliwość prowadzenia przeciwko niemu w kampanii referendalnej agitacji negatywnej.

Już powyższe okoliczności nie pozwalały na uwzględnienie wniosku.

Ponadto w ocenie Sądu na podstawie przedstawionej przez wnioskodawcę do wniosku dokumentacji trudno uznać, by udowodnił on, że zawarte w kwestionowanych wypowiedziach uczestników zarzuty były nieprawdziwe. By wniosek był skuteczny nie wystarczy jedynie wystąpić z żądaniem i przedstawić zarzuty, nawet jeżeli są one sformułowane prawidłowo i znajdują ustawową podstawę, konieczne jest bowiem jeszcze ich udowodnienie. Zgodnie bowiem z

rygorem rozkładu ciężaru dowodu określonym w przepisie art. 6 k.c., to na wnioskodawcy spoczywa ciężar dowodu okoliczności, z których wywodzi swoje roszczenia.

Wnioskodawca uznał, że uczestnicy rozpowszechniali o nim nieprawdziwe informacje dotyczące:

- 1) rzekomego popełnienia przestępstwa polegającego na prowadzeniu przez niego działalności gospodarczej, a tym samym naruszeniu przez niego przepisów ustanawiających zakaz łączenia sprawowania funkcji burmistrza z prowadzeniem działalności gospodarczej, zawartych w ustawie z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym oraz ustawie z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ograniczeniu prowadzenia działalności gospodarczej przez osoby pełniące funkcje publiczne,
- 2) rzekomego marnowania pieniędzy publicznych i działaniu na szkodę mieszkańców poprzez zaniechanie realizacji inwestycji polegającej na budowie przedszkola i żłobka w Piwnicznej -Zdroju w dzielnicy Czercz,
- 3) rzekomego nieudolnego zarządzania Urzędem Miejskim w Piwnicznej - Zdroju przez Burmistrza Dariusza Chorużyka, poprzez brak informacji o stanowiskach w Urzędzie i naborach na nie,
- 4) rzekomego działania na szkodę mieszkańców poprzez podwyżkę opłat za usuwanie odpadów,
- 5) rzekomego podwyższenia sobie wynagrodzenia,
- 6) rzekomego nie szanowania tradycji i kultury miasta poprzez nie udzielenie dotacji na prowadzenie muzeum,
- 7) rzekomego działania na szkodę Klubu Ogniw,
- 8) rzekomego braku realizacji zadań z Budżetu Obywatelskiego,
- 9) rzekomego braku audytu w Urzędzie.

Na poparcie swoich twierdzeń przedstawił szereg dokumentów i odwołał się do informacji dostępnych w internecie. Podkreślenia w tym miejscu wymaga, że wnioskodawca chcąc otrzymać ochronę w ramach art. 35 ust 1 ustawy o referendum lokalnym musi wykazać, że wypowiedzi uczestnika zawierały nieprawdziwe dane i informacje. Przy czym ocenie podlega tylko kwestia prawdziwości faktów zawartych w zakwestionowanej wypowiedzi.

Dołączone do wniosku dokumenty nie pozwalają na obiektywną weryfikację czy w/w informacje dotyczące osoby wnioskodawcy podawane przez uczestników były prawdziwe czy nie. Dokumentacja ta jest tylko dokumentacją szczątkową np. w sprawie dotyczącą odwołania inicjatywy budowy przedszkola. Natomiast co do powołanych wypowiedzi uczestników na Sesji Rady Miejskiej w Piwnicznej Zdroju wnioskodawca odwołał się do retransmisji z posiedzenia rady dostępnej w internecie ze wskazaniem godziny wypowiedzi Piotra Ściegiennego. Taka inicjatywa dowodowa z uwagi na złożoność wniosku jest niedopuszczalna w kontekście 24 godzinnego trybu rozpoznania wniosku. Wnioskodawca reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika nie przedłożył nagrania posiedzenia rady tylko wskazał konkretny moment nagrania dotyczący wypowiedzi, ale nie uczestnika jak Sąd zweryfikował w internecie tylko innego starszego mężczyzny i nie w sprawie prowadzenia przez burmistrza działalności gospodarczej a w sprawie muzeum. Trudno oczekiwać od Sądu w szybkim trybie rozpoznania, przy wielości zarzutów wnioskodawcy oglądania pełnej retransmisji posiedzenia rady gminy trwającej około 2 i pół godziny. W kontekście zarzutów o działaniu przez wnioskodawcę na szkodę mieszkańców poprzez podwyżkę opłat za usuwanie odpadów, należy zaznaczyć, że z przedłożonych dokumentów



wynika, że inicjatorem podjęcia uchwały przez Radę Gminy w tym przedmiocie był wnioskodawca, a nie przedstawiono żadnych szczegółowych danych dotyczących konieczności podniesienia tych opłat. Samo odwołanie się do ogólnopolskich podwyżek za składowania odpadów komunalnych jest niewystarczające. Także zarzut o nieudolnym zarządzaniu gminą, podwyższeniu wynagrodzenia, nieszanowaniu tradycji przez brak dotacji dla muzeum, działaniu na szkodę klubu Ogniwowo należałoby dokładnie zweryfikować, a w tym przedmiocie wnioskodawca nie przedłożył żadnych miarodajnych dowodów.

Ocena prawdziwości twierdzeń uczestników z uwagi na wielowątkowość ich wypowiedzi i zarzutów wymagałaby długiego i żmudnego postępowania dowodowego, na które nie pozwala tryb 24-godzinny z art. 35 ustawy o referendum lokalnym. W ramach oceny prawdziwości wypowiedzi uczestników należałoby w sposób obiektywny innymi dowodami niż tylko te dołączone do wniosku wykazać rzetelność burmistrza w zarzucanych mu przez uczestników sferach działalności na rzecz gminy. O rzetelności Burmistrza nie mogą świadczyć tylko wybrane przez niego jego własne wypowiedzi np. w czasopiśmie Znad Popradu. Oczywistym jest bowiem, że do wniosku dołączono tylko te dokumenty potwierdzające wersję wnioskodawcy wynikającą z uzasadnienia wniosku, a z uwagi na szybki tryb rozpoznawania wniosku uczestnik nie miał możliwości przedstawić własnych dowodów na poparcie zasadności zarzutów postawionych wnioskodawcy w kampanii referendalnej.

W tych okolicznościach wniosek oddalono.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 520 § 1 k.p.c.

*SSO Monika Świerad*



Na oryginale właściwe podpisy  
Za zgodność

*stażysta Martyna Miczek*

